

**Giełda** > Trudne pytania o ekspansję.

## Maklerzy nie próżnują

Mimo że od publikacji głównych założeń strategii GPW na najbliższych siedem lat minęły prawie dwa miesiące, to temat ten wciąż wywołuje bardzo wiele emocji. Najlepiej świadczy o tym list, który Izba Domów Maklerskich napisała do ministra Skarbu Państwa Włodzimierza Karpińskiego. Przypomnijmy, że MSP wciąż jest największym akcjonariuszem warszawskiej giełdy i w praktyce to resort ma kluczowe zdanie w wielu kwestiach dotyczących GPW, w tym także ewentualnej współpracy z grupą CEESEG.

To m.in. temat ekspansji międzynarodowej GPW budzi wątpliwości maklerów. Brokerzy wskazują na koszty, jakie będzie musiała ponieść nie tylko giełda, ale także cały rynek kapitałowy przy ruchach

zagranicznych. – Obawy całej branży budzi fakt, czy koszty ekspansji międzynarodowej GPW, które będą musiały zostać sfinansowane przez krajowych interesariuszy GPW, nie okażą się istotnym ciężarem, negatywnie wpływającym na potencjał rozwoju polskiego rynku kapitałowego oraz możliwości krajowej branży maklerskiej – podkreślili maklerzy. Ich zdaniem kluczowy w ramach nowej strategii pozostaje dla branży temat tożsamości GPW z interesem krajowych uczestników rynku, a tym samym z interesem krajowej strategii. List wywołał spore poruszenie na rynku kapitałowym. Na razie nie wiadomo, czy maklerzy doczekają się oficjalnego stanowiska MSP. Jednego można być pewnym – ciąg dalszy dyskusji nastąpi.

PRT